

LISTY  
DO  
KOCHANKA

**Wioletta Wilczyńska**

Wioletta Wilczyńska

Listy do kochanka

Wersja Demonstracyjna



Wydawnictwo Psychoskok  
Konin 2019

Wioletta Wilczyńska  
„Listy do kochanka”

Copyright © by Wioletta Wilczyńska, 2019  
Copyright © by Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o. 2019

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji  
nie

może być reprodukowana, powielana i udostępniana w  
jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Redaktor prowadząca: Renata Grześkowiak  
Projekt okładki: Robert Rumak  
Korekta: Emilia Ceglarek, Joanna Barbara Gębicka  
Skład epub i mobi: Adam Brychcy

ISBN: 978-83-8119-523-2

Wydawnictwo Psychoskok Sp. z o.o.  
ul. Spółdzielców 3, pok. 325, 62-510 Konin  
tel. (63) 242 02 02, kom. 695-943-706

<http://www.psychoskok.pl/>  
<http://wydawnictwo.psychoskok.pl/>  
e-mail: [wydawnictwo@psychoskok.pl](mailto:wydawnictwo@psychoskok.pl)

Mój tata zawsze mówił:

„Miłość to uczucie głupie – zaczyna się na gębie, a kończy na dupie”.

Zawsze zazdrościłam moim rodzicom ich miłości.

Zawsze chciałam kochać tak, jak oni.

Dom pełen ciepłych słów i czułości.

Oni potrafili, po czterdziestu latach razem, tulić

Się do siebie przy stole i razem oglądać telewizję.

Takiej bliskości zawsze mi brakowało i brakuje.

Maska na twarz i trzeba żyć dalej.

Czasem trudno

Ująć w słowa

To, co serce szepcze ci.

Jednak miłość jest gotowa

Pomóc ująć to w poezji.

**LISTY DO KOCHANKA**

Jak się uśmiechać,  
gdy serce tęskni?  
Jak być szczęśliwym,  
gdy nie ma ciebie?  
Jak być silną,  
gdy tak wiele chcą?  
Jak nie zwariować  
i pozostać sobą?

\* \* \*

Świecie okrutny,  
świecie wspaniały,  
jak wiele możesz mi dać?  
Ludzi okrutnych,  
ludzi oddanych,  
bym mogła płakać i się śmiać.  
Dajesz mi łzy,  
dajesz radości  
i tylko ukochanego brak.

\* \* \*

Owijam się mocno kołderką,  
zamykam oczy i czuję ciebie obok mnie.

Każdy centymetr mego ciała oddany tobie.

Rozkosznie odpływam w sen.

A ty jesteś tak czuły i oddany moim potrzebom.

Delektujesz się, całując moje piersi,  
ja upajam się dotykiem twoich rąk i ust.

Krew krąży coraz szybciej,  
nasze ciała tańczą namiętnie w stosunku,  
porwani w rozkosz docieramy do spełnienia.

\* \* \*

Patrzysz na mnie, czuję to  
i zaczynam podróż w doznania.  
Czuję, jak twój wzrok zdejmuje moje  
ubranie, odsłaniając rozpalone  
i łaknące pieścizot ciało.  
Jest już gotowe ci się oddać.  
Nie potrafię być obojętna,  
gdy tak na mnie patrzysz.  
Wiem, że za chwilę będziesz  
dotykał moje nieosłonięte ciało.  
Szukam ukojenia dla mojej żądz.  
Znajduję je w twoich ramionach.

Miotam się i pragnę jedynie,

byś dał mi spełnienie.

Czuję się, jak ćma

zbliżająca się niebezpiecznie do ognia.

Chcę spłonąć dla ciebie.

I płonę, trawiona żarem namiętności,

jaką tylko ty możesz mi dać.

\* \* \*

Wczorajsza noc, z tobą na pulpicie,

owocowała w kilka poematów

i orgazmów.

Byłam bezbronna i bronić się nie chciałam.

Pragnęłam, byś mnie pieścił swoim wzrokiem.

Dając ci dostęp do najgłębszych zakamarków

mojej duszy, ufam.

Ufam, że to wykorzystasz i będziesz brał

wszystko, a nawet więcej.

Więcej doznań, niż kiedykolwiek spodziewałam się dać.

Więcej żaru, niż kiedykolwiek miałam w sobie.

To, że cię tu nie ma, nie znaczy,

że nie możesz mnie rozpalać do białości raz za razem.

Ja chcę płonąć dla ciebie.  
Chcę dać ci swoje rozkosze,  
byś wiedział, że cię kocham  
i nie potrafię już żyć  
bez twoich ust na moich ustach,  
bez twoich rąk, trzymających mnie mocno.  
To one dają mi doznania niemające końca.

Bo tylko to jest ważne,  
by kochać i być kochanym.

\* \* \*

Otwieram oczy, jesteś obok.  
Patrzysz na mnie i konam zawstydzona.  
To twoje spojrzenie.  
Wiem, że mogę cię dotknąć i pocałować.  
Wiem, że możesz zrobić to samo.  
Czuję to, mimo iż mam tylko twoje zdjęcie.  
Przenika mnie fala namiętności.  
Spalam się wewnętrznie dla ciebie  
i chcę, byś poczuł żar, jaki mam w sobie.  
Uśmiechasz się do mnie,  
a uśmiech ten mówi: „Biorę.”



Biorę twoje doznanie i daję więcej”.

Dotykasz mnie wzrokiem, a ja

czuję burzę w moim łonie.

Piorunujące spojrzenie i grzmoty

bicia mojego serca tworzą symfonię.

Tego nie można pokonać,

temu trzeba pozwolić się porwać.

\* \* \*

Patrzę na twoje zdjęcie,

wyciągam dłoń, chcę dotknąć.

Zimny, dwuwymiarowy ekran nie przeszkadza

poczuć dreszczyku i podniecenia.

Czujesz, czujesz, jak cię dotykam,

jak cię całuję, jak pieszczę twoje usta językiem.

Rozpieszczam twoje oko,

najpierw jedno, później drugie.

Jak dotykam twoich ust, czujesz?

Bo ja tak.

Wiem, że gdzieś za tą szybą jesteś ty – cały mój.

Kiedyś cię dotknę. Nie dziś, ale kiedyś na pewno.

I zaufaj, nie będą to niewinne igraszki, ale...

będę brać wszystko bez umiaru.  
Bez jakiegokolwiek zahamowania.

Będziesz mój.

\* \* \*

Po co mi sen? Sen na jawie.

Już wiem.

By śnić o tobie,

by móc wziąć cię w ramiona

i z rozkoszy konać.

By całować i zapachem się delectować.

By być bliżej, choć przez chwile,

krótkie chwile, gdy zamykam oczy.

Łatwo powiedzieć, że to szaleństwo,  
żyć miłością, której nie można dotknąć.

Trudniej jest jednak żyć bez miłości

i się uśmiechać, i oddychać.

Bo człowiek to taka maszyna,  
która potrzebuje paliwa – miłości.

Więc kocham, kocham, by żyć.

Nieważne, czy to będzie jeden dzień,

czy sto lat.

Jeśli żyć, to tylko z miłością w sercu.

Z miłością do Ciebie!

\* \* \*

Patrzę na Twoje zdjęcie,

tulę się do Ciebie,

upajając zapachem i ciepłem Twego ciała.

Chętnie rozpiąłabym Twoją koszulę,

guzik po guziku, i ją zdjęła,

by móc Cię dotknąć, pocałować.

Już widzę, jak moje usta wędrują po torsie,

Pozwól, że dziś to ja zaopiekuję się Tobą,

zasypując pocałunkami i pieszczotami.

Każdy, nawet najbardziej skrywany

zakątek Twego gorącego ciała, dopieszczę.

Chcę dać Ci rozkosz, jakiej nigdy nie doznałeś.

Zasypując dotykiem,

chcę ująć w dłonie to, co skrywasz

i wiedz, że będę delikatna,

i będę jak kotka, pomrukująca

w trakcie dawania ci rozkoszy.

Oddaj się cały,

a stworzymy jedność,  
wirując w tańcu  
namiętym i drapieźnym.  
Jakby jutra miało nie być.  
Będzie pan zadowolony,  
a ja podwójnie,  
czerpiąc rozkosz z twoich doznań.

\* \* \*

Oczyrna wyobraźni widzę Ciebie przy mnie.  
Tańczę dla ciebie. Jesteś moim słońcem.  
Wiruję wokół ciebie, przyciągana  
Twoim magnetyzmem.  
Dotykam, choć wiem, że się sparzę.  
Ale pragnę być tobą otulana.  
Żadna siła nie jest w stanie nas rozdzielić,  
gdy żar namiętności pochłania nas bez końca.

\* \* \*

Wiadomo, iż las lasowi nierówny,  
ale chcę cię wziąć na spacer.  
Dotknąć drzewa i się poszwendać.  
A gdy znajdziemy nasze miejsce,

pocałuję Cię  
i wezmę całą resztę.  
Nie powstrzymasz mnie  
przed dotykaniem Ciebie,  
przed całowaniem.

Pragnę dawać Ci takie doznania,  
jakich las jeszcze nigdy nie był świadkiem.

Oddaj się, a dam Ci cały świat  
i całą siebie.

\* \* \*

Patrzę w oczy na zdjęciu, które mi dałeś.

Tak bardzo chcę, byś był tuż obok,  
że widzę, jak fotografia się do mnie uśmiecha.

Wyciągasz do mnie swoje ramiona.  
Zastanawiam się, czy to sen, czy jawa.

A może już tu jesteś,  
tak blisko, na wyciągnięcie ręki.

Marzenia się spełniają,  
a ja marzę już tylko o jednym:  
o trzymaniu Cię w ramionach,  
o tuleniu, całowaniu, a nawet rozmowie.

\* \* \*

Czas stanął w miejscu,  
czekanie na kolejną wiadomość od Ciebie to udręka.

Piszesz, że kochasz.

Piszesz, że całujesz.

A ja chcę to poczuć.

Twój oddech na mej szyi,  
Twoje dłonie na mym ciele  
i Twoje usta całujące mnie.

\* \* \*

Moja miłość mnie niszczy.

Im więcej daję,

tym więcej chcę brać.

Do tej pory zawsze tylko dawałam,  
lecz z Tobą biorę i nie chcę się opamiętać.

Każdy mój ruch,

Ty oddajesz ze zdwojoną siłą w moja stronę.

Zalewasz mnie tym,

czego chcę Ci dać najwięcej.

Tonę w miłości do Ciebie

i nie chcę koła ratunkowego.

Chcę zginąć, ale tylko w Twoich ramionach.

\* \* \*

Zanurzam się i delectuję  
w każdej chwili i każdym słowem.

Czemu Ty i czemu ja

tak blisko,

a jednocześnie tak daleko?

Pomocy, niech nas ktoś opamięta,

zanim będzie za późno

na zdrowy rozsądek.

\* \* \*

Jeśli ktoś jeszcze mi powie,

że jestem szalona, to mam odpowiedź,

że wiem jedno:

miłość nie zna pojęcia szaleństw.

\* \* \*

Każda sekunda mojego życia  
wypełniona jest rozmową z Tobą.

Każdy wdech i każdy wydech

dedykowane są Tobie.

Nie ma norm, które by określały,

czy można kochać aż tak bardzo.

To nielegalne, a i tak chcę

zgnić w więzieniu,

którym są Twoje ramiona.

Skazana za to, że Kocham za bardzo.

\* \* \*

Nie mogę, nie potrafię i dłużej nie chcę

walczyć z miłością do Ciebie.

Poddaję się i oddaję

Tobie w całości.

Jeśli Ty chcesz wziąć...

Jeśli Ty chcesz dać...

A wiem jedno: chcesz.

\* \* \*

Każdy potrzebuje miłości,

nawet ja i Ty.

Chodź, założymy spółkę

z ograniczoną opamiętałością,

dziką namiętnością

i bliską zażyłością.

\* \* \*



Mam już scenariusze  
momentu, gdy spotkam Cię po raz pierwszy.

Powtarza się tylko jeden motyw:

Ty, ja i gorący pocałunek,  
którego tym razem nigdy nie zapomnę.

Chcę móc Ci go dać już teraz.

\* \* \*

Nasza miłość jest jak wino.

Upaja i dojrzewa z wiekiem.

\* \* \*

Żadne programy do obróbki zdjęć

nie potrafią tego, co ja robię.

To nie tylko przytnij, kopiuj, wklej,

ale przede wszystkim – poczuj.

A ja czuję, jak bierzesz mnie w ramiona,

rozpalasz do czerwoności

i dajesz mi to, czego technika dać nie może.

Więc uważaj, co mi ślesz.

Jakie zdjęcie, jaki uśmiech, jakie słowa.

Bo ja to wezmę i przerobię na rozkosz.

# Koniec Wersji Demonstracyjnej

*Dziękujemy za skorzystanie z oferty naszego wydawnictwa i życzymy miło spędzonych chwil przy kolejnych naszych publikacjach.*

Wydawnictwo Psychoskok



# Spis treści

[LISTY DO KOCHANKA](#)

[Paluszek](#)

[Dieta](#)

[Życzenia dla kochanków](#)

[Pierwszy raz](#)

[JAK SZYBKO MOŻNA ZNIENAWIDZIĆ](#)

[NA SZCZĘŚCIE MOŻNA SIĘ ZNOWU ZAKOCHAĆ](#)

[TYLKO POŻĄDANIE!!!!!!?](#)

[Jaki piękny plan](#)